

Indianie mogą paść ofiarą ofensywy eksploatacji Amazonii

24 sierpnia 2019

Prezydent Brazylii, Jair Bolsonaro, pomimo istniejących przeszkód instytucjonalnych i prawnych, bezceremonialnie zabiega o otwarcie rozległych obszarów kraju, w tym rezerw przyrodniczych i terytoriów rdzennych mieszkańców, na eksploatację górnictwem. Niedawno ogłosił, że za pośrednictwem Ministerstwa Górnictwa i Energii, pracuje nad projektem, który „jak ma nadzieję, przejdzie przez izbę parlamentarną i senat”. Głównym kołem zamachowym projektu jest umożliwienie eksploatacji górnictwem na ziemiach Indian.

„Niczego nie narzucę, ale mamy nadzieję, że zyska akceptację” – powiedział Jair Bolsonaro. Pewna rezerwa wyczuwalna w tej wypowiedzi wynika z doświadczeń ostatnich miesięcy. Bolsonaro przekonał się, że w obecnej konfiguracji politycznej, jego urząd i produkowane przez niego ukazy polityczne nie są ani wszechmocne, ani niepodważalne. Agresywne posunięcia prezydenta, wdrażane w życie za pośrednictwem tymczasowych dekretów, zostały już podważone przez inne konstytucyjne instancje. Tak stało się z pomysłem przeniesienia prerogatywy wytyczania terytoriów rdzennych mieszkańców, którą Bolsonaro chciał odebrać Narodowej Fundacji ds. Indian (FUNAI) i przenieść do resortu rolnictwa. Pierwszy dekret prezydencki w tej sprawie zablokował w maju 2019 roku brazylijski Kongres, a ogłoszony wkrótce drugie kierunkowe zarządzenie zostało wkrótce zawieszone przez Sąd Najwyższy.

Jair Bolsonaro ma świadomość, że jedno z jego sztandarowych haseł z kampanii wyborczej, czyli otwarcie ziem brazylijskich Indian na eksploatację, czeka równie trudna przeprawa, mimo istnienia wielu sojuszników w środowisku politycznym stolicy i

provincji. Artykuł 231 Konstytucji Brazylii z 1988 roku jasno określa, że wszelka działalność górnicza na terytoriach tubylczych może być prowadzona tylko po uprzedniej zgodzie Kongresu oraz rdzennej ludności zamieszkującej dane terytorium. Zdaniem Jaira Bolsonaro, Indianie prowadzący tradycyjne życie w rezerwach przypominają „ludzi prehistorycznych”, a on poprzez eksploatację, chce uczynić ich współwłaścicielami prawdziwego bogactwa. W tym kontekście przywołuje on ze szczególnym zamiłowaniem rezerwy Raposa Serra do Sol i Yanomami w stanie Roraima.

Prezydent Brazylii nie ukrywa, że w tym zamiarze poszukuje sojuszników z „pierwszego świata”, aby wspólnie z nimi „eksploatować te obszary i wnieść wartość dodaną”. To jeden z powodów jego zbliżenia ze Stanami Zjednoczonymi. Jak przyznał w wypowiedzi dla gazety O Globo, to między innymi z tego powodu chce osadzić na stanowisku ambasadora Brazylii w Stanach Zjednoczonych osobę zaufaną. Osobą tą okazał się nie kto inny jak Eduardo Bolsonaro, syn prezydenta, którego ojciec uznał za równie biegłego w sprawach publicznych co inny prezydencki syn, Flavio, który piastuje mandat parlamentarzysty. Zapowiedź mianowania na urząd ambasadora w Waszyngtonie, Eduardo Bolsonaro, wywołała oburzenie w Brazylii, pojawiły się oskarżenia o nepotyzm.

CZY GARIMPEIROS WKROCZYLI NA ZIEMIE INDIAN WAYAPI I ZAMORDOWALI LOKALNEGO PRZYWÓDCĘ?

Zamiary prezydenta Brazylii nie muszą być obute w mocne okowy prawa stanowionego, aby tworzyły wyprzedzające je fakty, osadzone w rzeczywistości. Głośna podczas kampanii wyborczej retoryka Bolsonaro, utrzymywana wraz z objęciem urzędu do teraz, o narodowym uspołecznieniu ziem Indian, o zalegalizowaniu nielegalnej dotąd eksploatacji, motywują aktywne wcześniej grupy awanturników, do zaprowadzania

porządków bolsonarystowskich, na własną modłę.

Egzemplifikacją tego zjawiska stały się wydarzenia z północy Brazylii, w stanie Amapá, nieopodal granicy z Gujaną Francuską, w rezultacie których życie stracił 62-letni przywódca Indian Wayãpi (Waiãpi, Wayapi, Oyampi, Wayampi). Emyra Waiãpi, jak poinformowali członkowie jego plemienia, został zasztyletowany w lipcu 2019 roku, po tym jak około „50 poszukiwaczy złota” (garimpeiros), spośród których przynajmniej dwunastu było uzbrojonych, weszło na terytoria rdzennych mieszkańców. APINA (stowarzyszenie wiosek Wayãpi) wydało oświadczenie, w którym, stwierdziło, że chociaż nikt nie był świadkiem zabójstwa przywódcy to uważają, że martwy Emyra znaleziony przez członków plemienia w środę 23 lipca, został uśmiercony poprzedniego dnia.

Mała grupa garimpeiros została zauważona kilka dni później. Indianie Wayapi ewakuowali wioskę Mariry i uciekli do większej osady Aramirã, w której w sobotę słychać było strzały. Rdzenni przywódcy i lokalni politycy apelowali o pomoc policji, obawiając się rozlewu krwi. „Garimpeiros zaatakowali miejscową wioskę i są tam do dziś. Są dobrze uzbrojeni, mają karabiny maszynowe. Dlatego prosimy o pomoc policję federalną” – powiedział 26-letni Kureni Waiãpi, przestrzegając, że „jeśli nic nie zostanie zrobione, zaczną walczyć”. Jawaruwa Waiãpi, jeden z liderów rdzennej społeczności w wiadomości głosowej skierowanej do senatora Rodriguesa przestrzegł go: „[Napastnicy] są uzbrojeni w karabiny oraz inną broń. Jesteśmy w niebezpieczeństwie. Musisz wysłać armię, aby ich powstrzymać”.

Indianie Wayapi zamieszkują obszar leżący na północy Brazylii i w Gujanie Francuskiej od stuleci. Do lat 1970. rdzenni mieszkańcy tego regionu żyli w izolacji. Wszystko zmieniło się w 1973 roku, kiedy rządząca przez 21 lat w Brazylii dyktatura wojskowa postanowiła zbudować autostradę przez część ich terytoriów. Droga utorowała dostęp do regionu kolejnym inwazjom poszukiwaczy złota, niosącym za sobą destrukcję lasu

i środowiska, a także choroby, które zabiły wielu Wayapi. Terytorium tutejszych Indian zostało uznane za obszar chroniony w 1996 roku. Decyzja ta okazała się zwińczeniem zapisów zawartych w Konstytucji Brazylii z 1988 roku, mającym chronić terytoria rdzennej ludności i postawić tamę brutalności jakich doświadczała ze strony państwa i indywidualnych maruderów. Od tamtego momentu Indianie Wayapi żyli stosunkowo nie nękani, w regionie obfitującym w złoża rudy żelaza i miedzi oraz złoto. Populacja Wayapi obecnie zbliżyła się do 1500 osób.

Wtargnięcie garimpeiros na ziemię Wayapi i morderstwo Emyra było o tyle alarmujące, że to najbardziej dramatyczne i tragiczne w skutkach wydarzenie związane z naruszeniem praw Wayapi od 30 lat. Apel wysłany przez Jawaruwa Waiãpi był bezpośrednio skierowany do Randolfe Rodriguesa, senatora ze stanu Amapá. Polityk nagłośnił sytuację na ziemiach Wayapi w mediach, a do apelu o pilną interwencję dołączyła brazylijska piosenkarka Caetano Veloso. Przełożyło się to na podniesienie sprawy inwazji na ziemię Wayapi na stronach największych tytułów prasowych na świecie. Randole Rodrigues odwiedził terytorium Wayapi osobiście 30 lipca 2019 roku; zapowiedział, że będzie wspierał śledztwo policji w sprawie inwazji na ziemię Indian, dopóki najeźdźcy nie zostaną zatrzymani. W tym celu zaprosił kilku Indian do wizyty w siedzibie prokuratury federalnej w celu złożenia zeznań.

Senator Rodrigues wcześniej już wielokrotnie potępiał prezydenta Brazylii, Jaira Bolsonaro za składane przez niego obietnice zezwolenia na wydobycie surowców na chronionych terytoriach rdzennej ludności. „Rząd Jaira Bolsonaro zachęca do tego konfliktu, sugerując garimpeiros, aby tam wchodzili. Jego ręce są brudne”. Niebawem po śmierci i po apelu również władz lokalnych, federalna policja i siły specjalne Brazylii zostały wysłane do regionu. Tymczasem prezydent Brazylii podszedł do całej sprawy z dystansem w wypowiedzi dla gazety Folha de São Paulo mówiąc, że „nic nie wskazuje na to, aby

zamordowano tam tego Indianina". Obiecywał również „ujawnić całą prawdę o tej sprawie”.

Odpowiedzialnością za śmierć przywódcy Indian Wayapi obarczyła Bolsonaro Specjalna Sprawozdawczyni ONZ ds. Ludności Tubylczej, Victoria Tauli-Corpuz. „Kiedy Bolsonaro wzywa w swych przemówieniach do eksploatacji gospodarczej ziem zamieszkanymi przez tubylcze plemiona, w praktyce daje zielone światło interesom ekonomicznym i politycznym, tym którzy chcą eksploatować Amazonię”. Tauli-Corpuz zaapelowała do brazylijskich władz o wdrożenie dochodzenia w sprawie śmierci tubylczego przywódcy i postawienia winnych przed sądem. Wezwała również do zwiększenia presji międzynarodowej na brazylijski rząd, zwłaszcza ze strony europejskich krajów importujących brazylijskie mięso i soję, w momencie kiedy Unia Europejska przygotowuje się do ratyfikacji umowy o wolnym handlu z krajami południowoamerykańskiej unii gospodarczej Mercosur. Apele i oświadczenia potępiające ostatnie wydarzenia na ziemiach Indian Wayapi wydało wiele organizacji brazylijskich Indian, a także organizacji pozarządowych zajmujących się kierunkowo ochroną praw rdzennej ludności i środowiska naturalnego.

Koordinacja Rdzennych Organizacji Brazylijskiej Amazonii (COIAB) wydała oświadczenie, w którym wyraziła oburzenie z powodu inwazji na autochtoniczne terytoria „popierane przez nieodpowiedzialne, autorytarne i uprzedzone stanowisko obecnego rządu – a zwłaszcza prezydenta Bolsonaro – oraz jego ataki na prawa pierwszych ludów tego kraju”. Podobny, lecz idący jeszcze dalej apel popłynął z ziem Indian Guarani zamieszkujących środkowo-zachodnią Brazylię: „Zapraszamy wszystkich do walki, wraz z ludnością tubylczą z trwającym obecnie atakiem ludobójstwa, który został reaktywowany przez obecny rząd”.

„Ostatnie komentarze prezydenta Bolsonaro na temat otwarcia miejscowych terytoriów na wydobywanie ośmielają nielegalnie działających poszukiwaczy złota oraz innych najeźdźców.

Praktycznie wypowiedział on wojnę rdzennej ludności Brazylii” – to już komentarz Stephena Corry’ego, dyrektora Survival International, organizacji walczącej o prawa rdzennej ludności na całym świecie. Międzynarodowa Grupa Robocz ds. Rdzennej Ludności (IWGIA) wezwała prezydenta Bolsonaro i brazylijskie władze „do ochrony praw człowieka wszystkich rdzennych mieszkańców Brazylii oraz umożliwienia im określenia rozwoju ich własnej kultury, jak również do korzystania z ich wielowiekowej, tradycyjnej ziemi, chronionej i gwarantowanej w brazylijskiej konstytucji”. Julie Koch, dyrektor wykonawcza IWGIA oświadczyła: „Jesteśmy głęboko zasmuceni śmiercią Emyry Waiãpi. Jesteśmy zaniepokojeni jego śmiercią, która nastąpiła w szczególnie ciemnym miesiącu dla ludności tubylczej, której prawa są coraz bardziej i systematycznie naruszane w Brazylii w 2019 roku”. Niemniej wyraziste oświadczenie w imieniu Amazon Watch, wydał dyrektor programowy tej organizacji, Christian Poirier: „Prezydent Bolsonaro ma krew na rękach. Lekkomysłna polityka jego reżimu, a także bezmyślne zaniedbywanie zagrożonych społeczności leśnych jest bezpośrednio związane z rosnącą brutalną przestępczością, która doprowadziła do zabójstwa Emyry Waiãpi. Ten brutalny przypadek należy postrzegać jako część narastającego ataku Bolsonaro na Amazonkę i jej ludy. Jego wielokrotne wezwania do zalegalizowania wysoce niszczycielskiego wydobycia złota na terytoriach tubylczych wzmocniły lokalne mafie w ich bezkarności”.

15 sierpnia 2019 roku Policja Federalna otrzymała raport od policji techniczno-naukowej z Amapá zawierający wstępny wynik badania nekroskopowego, które odbyło się 2 sierpnia po ekshumacji ciała Emyry Waiãpi. W dokumencie podpisanym przez dwóch koronerów, potwierdzono, że śmierć nastąpiła między 21 a 23 lipcem, niemniej nie stwierdzono obrażeń wskazujących na działanie osób trzecich, które mogłyby przyczynić się do zgonu. Nie wykazano żadnych złamań, także w okolicy szyi. Badania klatki piersiowej nie ujawniły żadnych obrażeń penetrujących, wbrew wcześniejszym doniesieniom o tym, że

przywódca został dźgnięty nożem. Wobec tego dokument kończy się konkluzją, że prawdopodobną przyczyną śmierci było utonięcie Indianina. Raport ten ma być uzupełniony o badania toksykologiczne.

Wkrótce po opublikowaniu raportu wstępnego policji federalnej, Rada Indian Wayapi opublikowała oświadczenie, w którym zakwestionowała ustalenia śledczych: „Rozumiemy, że raport Policji Technicznej, stwierdza, że przyczyną śmierci wodza Emyry było utonięcie. Nie oznacza to jednak, że ta śmierć była przypadkowa, ponieważ raport potwierdza obrażenia głowy. W dalszym ciągu wierzymy, w wersję rdzennej ludności, iż śmierć wodza była gwałtowna, ponieważ widzieliśmy zdjęcia ciała, na których pojawiają się ślady uderzenia w głowę, nacięcia za uchem i pod okiem, a także nakłucia penisa, które wydają się być wykonane poprzez użycie noża”.



APINA przypomina, że ciało zostało znalezione w płytkim potoku „w którym dorosłej osobie bardzo trudno jest utonąć przez przypadek”. Raport techniczny policji w sprawie obrażeń i przyczyn śmierci zbiega się z wnioskami z dochodzenia policji federalnej i lokalnej, przeprowadzonego przy użyciu środków naziemnych i

powietrznych. Służby nie stwierdziły na terytorium rdzennej ludności „zaistnienia przestępstw inwazyjnych”. Indianie Wayapi odrzucają również te konkluzje, wskazując, że policja nie wzięła pod uwagę śladów identyfikacyjnych ujawnionych przez członków plemienia, pozostawionych przez najeźdźców. „Jesteśmy pewni, że najeźdźcy wkroczyli na naszą ziemię” – podkreśla APINA, o czym świadczą zeznania naocznych świadków. Obok zeznań dowody Wayapi zawierały ślady butów, połamane gałęzie, ślady nowo powstałych ścieżek.

Do sprawy rozbieżności dotyczących dowodów obecności najeźdźców, odniosła się Sonia Guajajara, koordynatorka Artykulacji Rdzennej Ludności Brazylii (APIB): „Porzucając ideę, że jest częścią natury, człowiek miejski stracił umiejętność czytania własnych znaków. Najprawdopodobniej policja nie była w stanie zobaczyć dowodów wskazanych przez Wayapi”. APINA odniosła się także do słowa „poszukiwacze”, które w wypowiedziach Indian służyło jako identyfikator napastników, którzy wkroczyli na ich ziemię. W latach 1970. odkąd Wayapi doświadczyli inwazji na swoje terytoria ze strony poszukiwaczy złota, odtąd używali tego słowa w swoim języku w odniesieniu do „wszystkich obcych, którzy wkraczali na ich ziemię bez zezwolenia”. Tak więc określenie profesji „poszukiwacz złota” w języku Wayapi stało się synonimem intruza. Nie można więc jednoznacznie stwierdzić, że intruzi z lipca w rzeczywistości byli poszukiwaczami.

NOWA INWAZJA POSZUKIWACZY ZŁOTA NA ZIEMIĘ YANOMAMI W BRAZYLII

Indianie Wayapi wśród organizacji, którym szczególnie podziękowali za wsparcie na przełomie lipca i sierpnia, po śmierci ich przywódcy Emyry, wymienili Hutukarę, kulturalną i polityczną organizację Indian Yanomami. Lud Yanomami zmaga się obecnie z kolejną, narastającą inwazją na jego ziemię. Tysiące górników i poszukiwaczy złota (garimpeiros) weszło na teren

Parku Yanomami, jednej z największych terytorialnie rezerw w Brazylii, wytyczonej w 1992 roku i obejmującej obszar 96650 kilometrów kwadratowych lasów deszczowych, na terenie stanów Roraima i Amazonas, w pobliżu granicy z Wenezuelą. Inwazja na taką skalę, przywołuje wśród starszych pokoleń Yanomami, pamięć o strasznym okresie dekady lat 1980., kiedy około 40 tysięcy garimpeiros wkroczyło na ich ziemię. W ciągu kolejnych siedmiu lat średnio, co piąty Yanomami mieszkający w Brazylii zmarł z powodu zewnętrznych chorób, malarii, niedożywienia, zatrucia rtęcią lub w wyniku przemocy.

Davi Kopenawa, szaman i rzecznik ludu Yanomami, szacuje, że około 20 tysięcy górników znajduje się obecnie na terenie Parku. Bardzo często nie są to przypadkowi poszukiwacze szczęścia. Garimpeiros są dobrze finansowani i wspierani przez przedsiębiorców, którzy dostarczają im pogłębiarki, sprzęt do robót ziemnych oraz samoloty. Na terytorium Yanomami działają obecnie trzy nielegalne pasy lotnicze i trzy kopalnie odkrywkowe. Operacje górnicze zanieczyszczają rzeki przepływające przez rezerwat rtęcią i mułem, niszczą brzegi rzeki i wycinają las. Wywołują dalekosiężne skutki społeczne, takie jak zachęcanie lub zmuszanie miejscowych kobiet do prostytucji. Rzeki Mucajai i Uraricoera zostały tak zanieczyszczone, że ludzie mieszkający w Boa Vista, stolicy stanu Roraima, położonej 570 kilometrów w dół rzeki, narzekali na pogarszającą się jakość wody w rzece Rio Branco, która jest spowodowana stanem jej dwóch wymienionych dopływów.



Do niedawna armia brazylijska posiadała dwie bazy monitorujące rzeki Mucajai i Uraricoera, obie wykorzystywane przez górników jako wodne trasy wjazdowe. Yanomami, co prawda, skarżyli się, że armia nie robi wystarczająco dużo, aby powstrzymać górników, ale sama ich obecność odstraszała niektórych najeźdźców. Pod koniec 2018 roku wojsko zamknęło swoje bazy w tym regionie, przekonując, że jego zasoby zostały nadwerężone przez dziesiątki tysięcy uchodźców, wkraczających do Brazylii z Wenezueli. Odejście armii, wywołało poczucie bezkarności wśród górników, którzy panoszą się po chronionych terytoriach niczym jak po ziemi niczyjej. Animuszu dodaje im – jak przekonują sami Indianie – otwarcie antyindiańska polityka prezydenta Brazylii Jaira Bolsonaro, a także znaczne redukcje budżetu przeznaczonego na egzekwowanie ochrony Amazonki. To co rozpoczął jego poprzednik, liberalny Michel Temer jeszcze z małą dozą nieśmiałości, Bolsonaro realizuje otwarcie i z niespotykaną swadliwością. Dzięki cichemu przyzwoleniu garimpeiros założyli teraz nową osadę w rezerwacie Yanomami, na obszarze zwanym Tatuzão do Mutum.

Przywódcy Yanomami zarzucają Bolsonaro, że jeszcze przed wyborami zachęcał do tej inwazji, opowiadając o doświadczeniach własnego ojca jako górnika wydobywającego złoto, wielokrotnie powtarzał również, że rdzenni mieszkańcy Brazylii mają za dużo ziemi. Już jako prezydent, 17 kwietnia

2019 roku w specjalnym wywiadzie w sieci społecznościowej, Bolsonaro w otoczeniu kilku Indian Yanomami ogłosił, że na rdzennych terytoriach, w tym w Parku Yanomami, należy zezwolić na wydobywanie na dużą skalę oraz otworzyć drogę dla agrobiznesu. „Indianie nie powinni być nadal biedni, żyjąc ponad bogatymi ziemiemi, W Roraimie znajdują się tryliony reali (brazylijska waluta) pod ich ziemiemi” – przekonywał brazylijski prezydent.

Davi Yanomami przestrzega przed niepokojącymi konsekwencjami eksploatacji złota na ziemiach jego ludu, przestrzega również przed eksploatacją niobu, minerału, który, jak twierdzi prezydent Jair Bolsonaro, jest kołem ratunkowym brazylijskiej gospodarki. Podczas głośnej afery Wikileaks wyciekły dokumenty, w których brazylijskie kopalnie niobu uznano za strategiczne zasoby dla Stanów Zjednoczonych. „Mieszkam w płucach świata, ale oni są zainteresowani zniszczeniem naszego lasu, naszych rzek, zabijają wszystko. Zabili za złoto, aby teraz produkować biżuterię” – przekonuje. Przedstawiciel ludu Yanomami zwraca uwagę, że „od 2000 roku w Brazylii urząd prezydenta sprawowało pięć osób. Niezależnie od stronnictwa politycznego, zapewnienie praw do ziemi ludziom, którzy zawsze tu byli, nie było priorytetem dla żadnego rządu, nawet Partii Pracujących (PT)”. Davi Yanomami twierdzi, że Indianie potrzebują małego terytorium, przewidzianego w Konstytucji. Ale ludzie rządzący w Brazylii wciąż chcą redukować ziemię Indian, ziemię do której mają prawo. „Jedyne, o co proszę, to, aby Bolsonaro uszanował prawo i rdzenną ludność, prawowitych Brazylijczyków”.

Tymczasem Bolsonaro postępuje inaczej. „Kiedy mówi o społecznościach tubylczych, kłamie. Mówi, że chcemy samochodów, eksploatacji... Ja nie kradnę, nigdy nikomu niczego nie wzięłem” – mówi uznany przywódca Yanomami. Jego zdaniem Bolsonaro oszukał wielu ludzi, nawet rdzennych mieszkańców, ale go nie oszukał. Davi Kopenawa mówi o Bolsonaro, że jest tym „co my Yanomami nazywamy Xauarą, ma chore, całkowicie

szalone myśli. Chce zniszczyć nasze ziemie, wykorzystując własne zło, gdy w rzeczywistości powinien tam być tylko po to, aby szanować prawa”.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Źródło: Wolnemedi.net

Bibliografia

1. Bolsonaro diz que ministério prepara projeto para legalizar garimpos,
<https://bahialigada.com.br/bolsonaro-diz-que-ministerio-prepara-projeto-para-legalizar-garimpos/>

2. IWGIA condemns killing of indigenous leader in Brazil,
<https://www.iwgia.org/en/brazil/3359-iwgia-condemns-killing-of-indigenous-leader-in-brazil>

3. Conselho das Aldeias Wajãpi faz relato sobre trabalho da Funai em território,
<http://www.portaldaamazonialegal.com.br/2019/08/14/conselho-das-aldeias-wajapi-faz-relato-sobre-trabalho-da-funai-em-territorio/>

4. Conselho das Aldeias Wajãpi divulga novas informações sobre morte de cacique e invasões,
<https://www.socioambiental.org/pt-br/noticias-socioambientais/conselho-das-aldeias-wajapi-divulga-novas-informacoes-sobre-morte-de-cacique-e-invasoes>

5. Amazon Watch Condemns Murderous Invasion of Brazilian Indigenous Territory and Calls for Swift Action to Bring Invaders to Justice,
<https://amazonwatch.org/news/2019/0729-amazon-watch-condemns-murderous-invasion-of-brazilian-indigenous-territory>

6. Amazon gold miners invade indigenous village in Brazil after its leader is killed,
<https://www.theguardian.com/world/2019/jul/28/amazon-gold-mine>

rs-invade-indigenous-village-brazil-leader-killed

7. Miners Kill Indigenous Leader in Brazil During Invasion of Protected Land,

<https://amazonwatch.org/news/2019/0727-miners-kill-indigenous-leader-in-brazil-during-invasion-of-protected-land>

8. Śmierć wodza plemienia Waiapi. ONZ oskarża prezydenta Brazylii,

<https://www.tvp.info/43773589/smierc-wodza-plemienia-waiapi-onz-oskarza-prezydenta-brazylii>

9. Bolsonaro odpowiada za najazd na Amazonię,
<https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/sprawozdawczyni-onz-bolsonaro-odpowiedzialny-za-najazd-na-amazonie,958128.html>

10. Indigenous leader murdered in northern Amazon,
<https://www.survivalinternational.org/news/12183>

11. Bolsonaro diz que ministério prepara projeto para legalizar garimpos,
<http://agenciabrasil.ebc.com.br/politica/noticia/2019-08/bolsonaro-diz-que-ministerio-prepara-projeto-para-legalizar-garimpos>

12. Brazil: Yanomami lands overrun by illegal miners,
<https://countervortex.org/node/16409>

13. Yanomami Amazon reserve invaded by 20,000 miners; Bolsonaro fails to act,
<https://news.mongabay.com/2019/07/yanomami-amazon-reserve-invaded-by-20000-miners-bolsonaro-fails-to-act/>

14. Brazil judge blocks transfer of control over indigenous land,
<https://www.aljazeera.com/news/2019/06/brazil-judge-blocks-transfer-control-indigenous-land-190625080628133.html>

15. Datafolha: 86% dos brasileiros rejeitam mineração em terras indígenas, defendida por Bolsonaro,

<https://oglobo.globo.com/brasil/datafolha-86-dos-brasileiros-rejeitam-mineracao-em-terras-indigenas-defendida-por-bolsonaro-23849409>

16. Líder Yanomami pede união de povos contra a extração de nióbio na Amazônia, <https://projetocolabora.com.br/ods15/lider-yanomami-pede-uniao-de-povos-contr-a-extracao-de-niobio-na-amazonia/>

17. Wajãpi questionam investigação sobre morte de cacique: “Temos certeza que invasores entraram na nossa terra”, <https://cimi.org.br/2019/08/wajapi-questionam-investigacao-sobre-morte-de-cacique-temos-certeza-invasores-entraram-nossa-terra/>